

# KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Lipca.

ŚRODA.

ROK 1829.

N<sup>o</sup> 186

WSPOMNIENIA.

Bitwa z Krzyżakami pod Ciechanowem 1465.

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE. ROZKAZ DZIENNY DO WOJSKA POLSKIEGO.

*W Kwaterze Głównej* Dnia 26 Czerwca 1829.  
*W Warszawie.* 8 Lipca

ZA NAJWYŻSZYM ROZKAZEM.

**NAJJAŚNIEJSZY CESARZ JMC I KRÓL** najtęskawiej ozdobić raczył Orderami iak następuie: Orła Białego. Jego Krolewiczowską Mość Jenerała Brygady Xcia Adama de Württemberg. — *S. Anny klasy Iwszej.* Jenerała Brygady Suchorzewskiego. — *S. Stanisława klasy Iszej.* Jenerałów Brygad: Przebendowskiego, Giełguda, Morawskiego i Czyżewskiego. — *S. Stanisława klasy 2giej.* Jenerałów Brygad: Hurtyga, Pawłowskiego, Dziekońskiego, Tomickiego i Dwernickiego; Pułkowników: Ruttie, Korytowskiego, Meciszewskiego i Bogusławskiego. — *S. Anny klasy 2giej z Koroną Cesarską.* Pułkowników: Stryeńskiego, Kamieńskiego, Płoczyńskiego, Żwana, Rohlanda, Weisfloga, Skarzyńskiego, Skrzyneckiego, Słupeckiego, Andrychiewicza, Franciszka Górskiego, Radwana, Zawidzkiego, Bielińskiego, Wolskiego i Mintera; Podpułkownikow: Strażyńskiego, Oledzkiego, Czarnomskiego, Reszkę, Czajkowskiego i Lewińskiego. — *S. Anny klasy 2giej.* Podpułkownikow: Majkowskiego, Kolbersza i Engbricht. — *S. Stanisława klasy 3ciej.* Z Korpusu Kadetów w Kaliszu, Kapitanów: Plucińskiego i Paprockiego. — *S. Stanisława klasy 4tej.* Z tegoż Korpusu, Poruczników: Kwiatkowskiego, Strzeleckiego i Kuleszę; Pod-

poruczników: Kosińskiego i Wiszniewskiego. — *S. Włodzimierza klasy IVtej.* Z Sztabu Głównego części Jenerała Kwatermistrza Jenerałego, Kapitana Zdanowskiego i z Pułku 4go Piechoty linjowej, Maiora Kindler. — *S. Anny klasy 3ciej.* Z Korpusu Kadetów w Kaliszu, Poruczników: Misiewicza i Pełzuckiego. — *Stosownie do Decyzji N. CESARZA JMC I KRÓLA.* Postępują na wyższy stopień. *W Korpusie Artylleryji i Inżynjerów.* Kapitan Inżynjerów Alexander Linsenbarth, na Podpułkownika. — Przewznaczony zostaje. *W Piechocie.* Adjutant Polowy przy Jenerale Dywizji Żółtowskim, z Pułku Grenadjarów Gwardji, Kapitan Michał Chełmoński, do pełnienia tymczasowie obowiązków Szefa Sztabu Dywizji 2giej Piechoty.

Naczelnny Wódz KONSTANTY W. X. R. Zgodno z Oryginałem, p. o. Szefa Sztabu Głównego Jenerała Brygady Siemiątkowski.

Dnia 29 Czerwca — 11 Lipca.

Zokazji bitw w dniach (17, 18 i 19) 29, 30 i 31 Maia r. b, z chwałą przeciw Turkom odbytych. Otrzymują Pałasz honorowy, z napisem: »Za Waleczność« *W Sztabie Głównym.* W części Jenerała Kwatermistrza Jenerałego, Kapitan Szymanowski i Porucznik Małgorzewicz. — Ozdobieni zostają. W tejże części: Porucznik Butryn, Orderem *S. Anny klasy 3ej* z kokardą; Porucznik Kiiński, Orderem Sgo Włodzimierza klasy 4tej z kokardą. — Otrzymują Urlopy. *W Sztabie Głównym.* W części Jenerała Kwatermistrza Jenerałego, Porucznik Rosengardt, na miesiąc



3 do Węgier. *W Korpusie Artylleryj i Inżynierów*. Porucznik Inżynierów Szymoński, na dni 75, do Marjenbad. *W Piechocie*. Przkommenderowany do Pułku Strzelców pieszych JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Nr 1, Kapitan Bardzki, na dni 12 w Wielkie Xięstwo Poznańskie. *W Jeździe*. Dowódca Pułku Strzelców konnych Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Xięcia ALEXANDRA Następcy Tronu Nr 1, Pułkownik Jankowski, na miesiąc 3, do Marjenbad. W Pułku 3m Strzelców konnych, Maior Dunin, na miesiąc 3, do Karlsbad. W Pułku 4m Strzelców konnych, Podpułkownik Zdąnowski, na miesiąc 2, do Tręczyzna. Jenerał Brygady Tomicki, na miesiąc 3, do O-Lersaltzbrun. W Korpusie Zandarmerji, Kapitan Lewartowski, na dni 36, do Galicji Austrjackiej. — (*Podpisy iak wyżej.*)

Popis Publiczny Uczniów Szkoły Wydziałowej XX. *Dominikanów* odbędzie się w d. 17 i 18 m. b. Lipca, zaczynać się będzie o godzinie 8 rano; na który X. *Rektor* Publiczność zaprasza.

Podpisarz Sądu Pokoju Leon Grzybowski, przeniesiony z Zgierza do Siennicy, a Kasper Gniazdowski z Siennicy do Zgierza. Mianowani: Wincenty Trepha, Aplikant Sądowy, Pisarzem Sądu Policji Popr: Obwodu Lubels; Piotr Lewandowski, Reient Pow: Orłowskiego, Reientem Powiatu Gostyńskiego.

Za 100 zł: w Listach Zast: z 8 kup: żadaia zł: 91 gr: „, daia zł: 90 gr: 15. — Obligacje Udziałowe po zł: 300, żadaia 306, daia 304 gr: 15.

Przy Banku Sala do czytania, bywa codziennie otwartą od godziny 11tej zrana do 2ej po południu.

Dziś iako w zwyczajnym czasie wyszedł 37 Numer Pamiętnika *Kolumb*, a lwszy z nowej prenumeraty na Kwartał 2ci. Prenumerato-

rowie mogą odebrać go w wiadomych Kantarach.

Przybyły Lekarz *A. Hoffmann* ustaliwszy swe mieszkanie przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 453, ofiaruje swe usługi lekarskie osobom chcącym go zaszczyścić swem zaufaniem. Dla ubogich chorych poświęca codziennie godzinę ranną od 7mej. do 8mej.

Chociaż w upał, i chociaż już 10ty Koncert dawał wczoraj *Kawaler Paganini*, przybyło iednak 600 Słuchaczów, którzy okrywali grę Wirtuoza rzęszystemi oklaskami, a w końcu przywołali aby go pożegnać. *P. Paganini* na pożegnanie grał *Warjacje* na tema *Mazurka Parobczaki od Połanica* z Łokietka, które onegdaj ułożył. Niebyło przykładu, aby w *Warszawie* który Artysta muzyczny w tak krótkim przeciągu czasu dał 10 Koncertów. Ten Mistrz w przyszły Piątek wyjedzie przez *Wrocław* i *Berlin* do *Ems*.

*Marceanna Dembińska Wdowa*, podaje do publicznej wiadomości, iż własnego wyrobu Rękawiczki z najlepszej skóry, haftowane, szyte iedwabiem li Męzkie żółte, białe, Oficerskie i do munduru, sprzedawać będąc pary po zł: 3 gr: 15, w swoim mieszkaniu pod Nr 1859 przy ulicy Zakroczymskiej w domu *Kaczyńskiego* na pierwszym piętrze od tyłu; oraz uwiadomie że Rękawiczki do prania przyjmować będąc za opłatą od pary gr: 10. Spodziewa się, że *Prześwietna Publiczność* zaszczyścić ją raczy swoim zaufaniem.

Dziś rano ciepła stop: 15. Wczoraj w połu: 21. Z *Petersburga*. — Dwunastu Turków, których stopień wojskowy odpowiada stopniowi Pułkownika w naszym wojsku, dostało się z byłą osadą *Warny* w niewolę naszą. Turcy ci byli z początku trzymani w *Bobrujsku* iako ienicy wojenni; od niejakiego czasu zostali przywiezieni do *Petersburga*, gdzie mieszka-



ią w domu przez Rząd dla nich najętym i umebłowanym, i dostają wszystko czego tylko potrzebują do swego utrzymania. Dyrektor Korpusu Paziów i Kadetów Pan *Demidow*, który inż dawniej zaszczycił ich swemi odwiedzinami i dał im dowody swojej przychylności, kazał dla nich w dniu napowietrznej żeglugi Pana *Robertson* wyznaczyć miejsce w ogrodzie pierwszego Korpusu Kadetów, i tam częstować po Turecku fajkami, owocami i chłodzącymi napojami. Tak uprzejme postępowanie, które każdy z kim tylko znajomość zabiorą mniej więcej dla nich zachowanie, tudzież używanie zupełnej wolności, dało im inż kilkakrotnie powód do wynurzenia, iż w Rosji nie zostają jako ienicy, lecz jako goście. Ta niespodziewana przez nich wspólnałość, zrobiła na jednym z nich szczególniej głębokie bardzo pocieszające wrażenie. Niedawno człowiek ten rodem z *Rumelji*, wzniosł przy wielu świadkach oczy ku Niebu, położył rękę na piersiach i rzekł: »Przyrzekałam przed BOGIEM, iż odtąd nigdy z żadnym ienicem wojennym nie będę się po naszymu obchodził, lecz tak jak się znamy w Rosji obchodzą, a to żeby mię równie mógł błogosławić tak jak my błogosławimy *Rossjan* za ich przyjacielskie i braterskie obejście się z nami.« — **ROZMAITOŚCI.**

Roku 1403; 500 Polskiej iazdy pod wodzą *Szczęsnego z Paniowa i Jana z Szczęchowa* udało się do Węgier i tam stanęło w szeregach *Mucicia Króla Węgierskiego*. W owym to czasie Turcy do Węgier wpadłszy, prócz innej zdobyczy 17 tysięcy niewolników obwiejści zagarnawszy, do kraju swego uchodzili. *Węgrowie* liczbą nieprzyjaciół strwożeni, spókojnie na to choć żalem przeięci spoglądali; lecz *Polacy* o których mówiliśmy, 17 tylko *Węgrów* z sobą mający (jak opowiada

*Długosz*) ukarać barbarzyńca srogość przedsięwzięli. Nagle więc na niego nad *Sawą* koczującego uderzyli, trwała bitwa przez całą noc. Powrót światła pokazał jak szczupłe były siły *Chrześcjan*; dla tego też Turcy z większą natarczywością napadłszy nie inż zachować zdobyty plon, ale zniszczyć garstkę tę *Polaków* umysłili. *Polacy* zagrzani inż własnem niebezpieczeństwem, inż okrzykiem braciów wołających o pomoc, gdy kopje pokruszone służyć im więcej nie mogły, strzałami i szablą nieprzyjaciela do *Sawy* zapędzili. Przybyły tam były i łodzie od *Turków* dla przeprawienia się przez rzekę sprowadzone, na które oni wstąpili, amszcząc się nad brancami wielu z nich zamordowali; ale gdy nad możność podźwignienia łodzie obciążone były, a *Polacy* ścigać uciekających i na wodzie nieprzystawali, wiele z nich potonęło reszta pobita i rozproszona została. Tym więc sposobem tłum niezmierny zabranych w niewolę *Chrześcjan* wolność otrzymał. Król *Maciej*, mężstwo *Polaków* nie tylko w mowie publicznie mianej wysławiał, ale teże hojnie ich nagrodził.

Rycerz Polski imieniem *Stawisz* (opowiada *Paprocki*) w zamku pewnym *Łezecz* nazwanym, od pogan oblężony, długo się i mężnie bronił, pomogła mu do tego zamku należyta fortyfikacja, tak, że niemogąc ani szturmem złamać oblężonych serca, ani bogatemi obietnicami zmiękczyć, ostatecznego się sposobu chwycił, to jest, głodem w zamku zamkniętych morzyć i tym sposobem do poddania się przymusił poganów. Wytrzymali przez niełaki czas oblężeni niedostak; nareszcie zaś, gdy głód im bardzo mocno dokuczał poczuli, *Stawisz* fortela na nieprzyjaciela zażył, *Osta* i *Kozę* zabić kazał, askóry wołowę ich krwią pomazawszy, z murów



zamku wywiesić, a nawet i sztuki tych dwóch zabitych zwierząt do nieprzyjacielskiego obozu wyrzucić. Co obaczywszy nieprzyjacieli, sądząc że obłączeni siłą jeszcze żywności mają u siebie, i widząc że ich ani głodem przycisnąć ani siłami zawoiować nie było podobna, od zamku ze wstydem odstąpił.

Nikomu może więcej nieprzypisali (dedykowali) dzieł teologowie, filozofi, poeci, historycy, i wszelkiego rodzaju autorowie iak X. Adamowi Czartoryskiemu *Jen: Ziem Podolskich* najgorliwшему opiekunowi Polskich nauk i uczonych. Pierwsze z ofiarowanych, dzieł temu Mecenasowi Polskiemu nosi tytuł *Promptuarium eruditionum Poeticarum* wydane w Sandomierzu r. 1748 przez Józefa Szyszkowskiego a ostatnie w 75 lat później, Słownik Niemiecko-Polski dedykował mu *Mrongovius* Pastor Gdański.

*Chińczykowie* bardzo poważają ludzi *otyłych*. Człowiek mający wielką obszerność ciała może być pewny dobrego wszędzie przyjęcia; jeżeli ma jaką sprawę *Mandaryn* ią na jego stronę przysadza, a jego przeciwnik tylko dla formy bywa słuchany. Ta opastość daie poznać człowieka możnego, który w *Chinach* bardzo jest wzięty. Drugim znakiem wysokiego urodzenia i bogactw u *Chińczyków* iest długość paznokci a szczególnie paznokcie małego palca, a człowiek któremu paznokcie zupełnie przeszkadzają pracować, doznaie wysokiego poważania. Niektórzy *Mandarynowie* iluczni mają paznokcie długie na 5 do 6 cali.

—W *Anglii* Poborcy na rozmaite biorą się sposoby, ażeby kupców i handlujących iakim kolwiek bąd towarem do kontrabandy przynieść i wyciągnąć na nich znaczną opłatę, za sprzedawanie konsensem nieobjętego towaru. Niedawno jeden podobny Urzędnik przyszedł do apteki żądając pewnego lekarstwa,

aptekarz dał mu ie w szklanem rżniętem, i iak iest zwyczaj w *Anglii* korkiem szklanym zawartym. Kupującemu zdał się korek nie zupełnie zamykającym naczynie; probowano rozmaitych innych, ale wszystkie zdały się kupującemu nie dogodne, żądał więc po aptekarzu, ażeby przelał lekarstwo jego do naczynia z korkiem srebrnym szczelnie otwor zamykającego; ale ponieważ aptekarz nie miał podobnego rodzaju naczynia u siebie, posłał po nie do właściwego handlu, podając rachunek kupującemu do ceny lekarstwa dołączyć cenę naczynia. Zapłacił za nie celnik i natychmiast oskarżył aptekarza że nie będąc upoważnionym do tego konsensem sprzedawał naczynia szklane z zatyczkami szklanymi. W *Anglii* bowiem iest ustawa że nikt bez upoważnienia rządu nie złotego i srebrnego sprzedawać nie może. Biedny Aptekarz zapłacić musiał kary 1200 złp. Lecz ci panowie urzędnicy, tak są grzeczni, że za część oznaczonej kary dają się odwieść od oskarżenia.

*Myśli.*—Honor podobnie iak oko, nie może znieść najmniejszego prochu bez skażenia, iest to kosztowny kamień, którego cenę najmniejsza skaza zmniejsza. — Czas uciekający w rozkoszach, zdaie się zatrzymywać w pośród umartwień.—Człowiek śmiały może wszystko dokazać, człowiek lękliwy nic.—Kto powatpiewa i bada, powiększa zakres swoich wiadomości.—Uprzejmość zjednywa przyjaciół, a prawda pomnaża nieprzyjaciół.—Kto oczekuje na pewne nieszczęście, ten iest prawdziwie nieszczęśliwy.—Zgubne obrazy rozkoszy są tysiąc razy szkodliwsze dla młodocianego serca, iak same rozkosze.

#### *Człowiek i Motyl.*

Mówił człowiek wśród puszczy ujrawszy Motyla „Zatrąć cię, iak krótka życia twego chwila,  
„Dzisiaj się urodziłeś, jutro cię śmierć czeka.”  
W tem upadł dąb spróchniały i zabił człowieka. —H.J.



# **S Z A R A D A.**

Pierwsze własność oznacza, a 2gie i 3cie

Najwspanialsze w świecie,

Wszystko czone w zasług miare

Lecz zawsze stare.

(Zesła Szarada Neapol.)

## **PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Szuszowski Wincenty Ob.; Czasnołęcki Ignacy Ob.; Miniewski Andrzej Ob.; Zawadzki Józef Ob.; Rostworowski Jan Radea, Długocki Szymon Ob.; Gliński Józef Ob.; Bempicki Rafał Ob.; Miniszewski Jan Ob.; Radoliński Marcin Ob.; Samaryn Aleksandra Pułkownikowa, Sosnowski Ignacy Ob.; Sierakowska Antonina Hrabina, Goślawski Maciej Ob.; Kieki Ignacy Ob.; Szokowski Bogumił Sędzia, Szydowski Adam Ob.; Bibułowicz Jan Ob.; Paszkowicz Alexander Ob.; Węgliński Seweryn Ob.; Miłoszewski Wincenty Ob.; Miaskowski Napoleon Ob.:

## **DONIESIENIA.**

*Sprzedaż Sądowa Nieruchomości.* — W skutek Wyroków Trybunału Cywil. Woiew: Mazow: w d. 19 Stycznia i 22 Czerwca r. b. między Katarzyną i Janem Buszowskimi Małżonkami, a Marianną Fermanową Wdową zapadłych, Dział majątku po niegdy Janie Ferman pozostałego i sprzedaż Nieruchomości przy ulicy Krzywe-Koło pod Nr 197 na gruncie dziedzicznym, tudzież przy ulicy Wspólnej pod Nr 1633 i 1639, na gruncie czynszowym w Warszawie położonych, nakazujących, wiadomo się czyni, iż pomierione Nieruchomości czyli Domy w Warszawie iak wyżej sytuowane, każdy z osobna sprzedane będą ostatecznie przez publiczną licytacją, w miejscu posiedzenia Trybu: Cywil. Woiew: Mazow: w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549 w Oficyne Pałacu Krasieńskich zwanego, przed W. Krezonowiczem Sądzią tegoż Trybunału, iako Delegowanym, w terminach następujących, a mianowicie pod Nr 1633 w dniu 11, pod Nr 197 w dniu 12, pod Nr 1639 w dniu 13 Sierpnia r. b. o godzinie 4 z południa iako w terminach Protokółu tegoż Delegowanego w d. 8 Lipca r. b. spisnym do ostatniego przysądzenia oznaczonych odbyć się mającą. Relacje biegłych, Zbiory objaśnień i warunki do licytacji w Kancellarji W. Podbielskiego Pisarza Trybu: Cywil. nutejzego, i u Patrona Szypnickiego w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 268 mieszkającego, sprzedają tą dyrygującego, każdego czasu przejrane

być mogą. Licytacja tych nieruchomości zaczyna się, mianowicie 1go Dożnu Nr 1633 od Summy złp: 8,566 gr: 22, 2go Domu Nr 197 od Summy 20,368 gr: 21, wreszcie Domu Nr 1639 od Summy złp: 4,717 gr: 10 i pół. — Warszawa d. 13 Lipca 1829 r. — *M. Szypnicki* Patron sprzedają dyrygujący.

*KSIĄŻKA* od Piwa, należąca do Pani Przerzackiej w dniu wczorajszym zgubioną zostając; uprasza się o oddanie takowej pod Nr 403 przy ulicy Brukowej, za nadgroda.

**PARA CHOMONT** nowych Angielskich, platerowanych srebrnem a w guście najmłodziejszym zrobionych, znajduje się do sprzedania, w domu pod Nr 572 i 3 przy ulicy Długiej na przeciwko Arsenatu. Życzący takowe nabyć powyżnie bliższą o nich wiadomość, tamże na dole w Sklepie Powroźniczym.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniu 17 Lipca r. b. o godzinie 3 z południa, obiektu iako to: Tatarski korey 6, Koni gnadych 3, i Koni biały i na Placu Muranów zwanym, przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. —

*Jan Kanty Batogowski K. S.*

*Syndyce Upadłości Massy Kuhnkego Kupca.*

Podają do publicznej wiadomości, iż w dniu 16 m. i. r. b. o god: 9 zrana, w domu przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 161 stojącym, sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające, więcej dającemu, Ruchomości do tejsze Massy należące iako to: 2 Warsztaty Tkackie, Szafy, Stalugi, Młynek do mielenia Ołowiu i Farb, Homerta Prassy, Pendzle, Farby, Żelastwo, Stoliki, i t. p. rzeczy, aż do zupełnego wyprzedania. — *Ragoczy. — A. Dobrowski.*

Potrzebny jest GUWERNER posiadający świadcetwa dobrej konduity, usposobiony w wyższym stopniu nauk i mówiący przytem po francuzku. Wiadomość pod Nr 2311 przy ulicy Dzikiej na przeciw Placu Broni idąc do Powązek.

W Mieście Woiewódzkim Płocku przy ulicy Parowa pod Nr 462 istnieje Fabryka PŁECÓW Pokoiowych i wtejsze Skład zapasowy gotowych Płeców kolorowych i białych z ozdobami kolorowymi w różnym guście i na różny sposób stawiać się mogące, do tychże stósowne sztuczne WAZONY różnego fasonu. Poleca się z takowemi każdego czasu za pomierną cenę. — *Sywert.*

W bliskości Kommissji Skarbu i Banku, a na prze-



ciw Saskiego Ogrodu, są do najęcia każdego czasu 2 bardzo porządne i wygodne Kawalerskie POKOJE, w Oficyynie, domu Nr 949 przy ulicy Żabiej na 2m piętrze. Wiadomość tamże.

OSOBA, średniego wieku, znająca się dobrze na Gospodarstwie, życzy przyjąć obowiązek Zarządzenia domem lub do dozoru Dzieci. Mieszka przy ulicy Gołębiej pod Nr 156.

MERYNOSOW MACIOREK 100 w dobrym gatunku, i SPIRYTUSU z Żyta pedzonego, i destylowanego można nabyć za pomniejszą cenę w bliskości Warszawy. Informacją, życzącą sobie nabyć, odbierze w Warszawie przy ulicy Ceglanej pod Nr 1120.

TRZY POKOJE na dole od frontu z Jazbą dla Służących, Kuchnią i Piwnicą w bliskości Ogrodu Książskich przy ulicy Sto Jerskiej, są do wynajęcia z meblami od dnia 14 Lipca do 1go Października. Wiadomość u Woźnego Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego pod Nr 1778 przy ulicy Sto Jerskiej.

SKLEP z JZBĄ do najęcia każdego czasu przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 455; bliższą wiadomość powziąć można na Krakowskim Przedmieściu pod Nr 439 w Handlu Sukienym.

Melchior Kenig Fabrykant RAM zdłoconych, i innych w tymże rodzaju ozdób, przeniosł swe MIESZKANIE pod Nr 477 Lit: A. przy ulicy Senatorskiej, przyczem poleca się Szanownej publiczności, z spieszoną usługą i mierną ceną.

Podpisany uwiadamia Szan: Publ: iż przeniosł swój WARSZTAT FRAWIECKI pod Nr 461 przy ulicy Senatorskiej dawniej w Białka Pałacu, a dziś W. Szepietowskiego obok Głow: Ratusza, przyczem ma honor polecić się Szanow. Publiczności. —

*J. Brandyszewski.*

Osoba idąca ulicą Senatorską, Krakowskim Przedmieściem zgubiła PASEK siałowy z Agraftm perłowej macicy, znalazca raczy oddać do Składu ryćcin A. Dal Trozno, za nagrodą.

Kto potrzebuje GNOLI lub ZIEMI, może je brać bezpłatnie z dziedzica domu Nr 1769 przy ulicy Sto Jerskiej.

Gdy dla uregulowania *int:ressów* po ś p. Szarlocie Elżbiecie z Zieglerów 1go Minkenbek, po-wiornego ślubu Ritterich, zmarłej na dniu 14 Czerwca r. b. potrzeba jest wiadomości o *wierzytelnościach* tej majątek ciążących, przeto wyzua się niniejszym wszelkich *wierzycieli* wzywać me-

czonaj Szarlotty Elżbiety Ritterich, ażeby się z swemi prawnymi pretensjami w przeciągu miesiąca jednego, rachując od dnia dzisiejszego do Handlu Żelaznego pod firmą Sukcesorów Minkenbeka et Kom: na rogu przy ulicy Senatorskiej i Bielaińskiej Nr 466 sytuowanego, zgłaszali. — Warszawa dnia 15 Lipca 1829 r. — *Exekutorowie Testamentu* Henryk Stoeckert i Adrian Stamm.

*Pierścionki na pamiątkę Koronacji złote, Męzkie i Damskie z popiersiem N. PANA bardzo podobnem i przyozdobionem wokoło na obrączce Insignjami Koronacyjnemi, tudzież stosownemi napisami, wypracowane przez Augusta Litkie Jubilera, są do nabycia w składzie jego przy ulicy Podwał Nr 519 w domu Sommera.*

Uwiadamia się Szanow: Publicz: iż Młyn Parowy Towa: wyro: zbożowych od dnia 1go Czerwca r. b. jest w ruchu. Dostać więc można w tymże Młynie tak iak dawniej, wszelkiego gatunku Mąk, tak pszennych iako i żytnych, również Pośladów, Otrąb i Omiecic.

Podpisany będąc upoważnionym, [do] działania ogłoszenia niniejszego przez Wyrok Trybu: Handl: Woje: Mazo: w d. 3 Lipca r. b. zapadły, podaje do wiadomości publicznej, iż WEXEL na d. 1 Września 1828 r. wytwawiony, na rzecz moją przez W. Mikołaja Grabowskiego Kupca i Obywatela niniejszego, z terminem zapłacenia summy złp: 12,679 w d. 24 Czerwca 1829 r. wydany, mocą wspomnianego Wyroku umorzonym został, i że z powodu zatracenia onego przezemnie, ktoś może takowy posiadać, że jednak nikomu go niecedowałem, żadnego przeto waloru Wexel ten mieć niemoże. — Warszawa d. 11 Lipca 1829 r. — *Ignacy Harodyski*

Przybyły Ptasznik uczonemi i dobrze spiewającemi CHŁAMI z Miasta Tiring, ma honor Szanownej Publiczności rekomendować się. Mieszka w Hotelu Drezdeńskim pod Nr 3.

W Posessji pod Nr 766 przy ulicy Elektoralnej od Sgo Michała r. b. wakować będzie LOKAL po Kupcu Handlu Winnego i Korzennego, któren to Handel od przeszło lat 30m w tejże posessji wraz z B. Harlem i Szynkiem jest utrzymywany; kwalifikując się do takiego procedera Osoby, i mające



chęć nacięcia tego Lokalu, zechcą zgłosić się pod Nr 1056, przy ulicy Grzybowskiej do Właściciela.

W Dobrach Rybienko nad rzeką Bugiem położonych, o 6 mil od Warszawy odległych, jest do wydzierżawienia GORZELNIA z Ozdównią z Miedzią i wszelkimi statkami, niemniej z Propinacją lub bez niej. Dowiedzieć się można na miejsc lub na Nowym Świecie pod Nr 1258 Lit. C. w domu Proffera Hoffmana na 2m piętrze od ulicy.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w Posessji pod Nr 927 przy ulicy Chłodnej w Warszawie pod Lwem zwanej, jest do wydzierżawienia od Sgo Michała r. b. Szynkownia, Sklep do Szynkowania różnych Wódek z Zaiadzem i 2 Pokoikami dla Gości przybywających, w jedno roczne lub w 3 letnią Dzierżawę wiadomości można powziąć u podpisanego, w teje posessji mieszkającego. — *Stokowski.*

MAGAZYN STROJÓW T. Łukaszewicz, który był dawniej przy ulicy Senatorskiej w domu Łęgiewnickiego Nr 463 przeniesiony jest teraz do domu Helbinga Nr 467 na przeciw Kościoła Reformatorów przy tej samej ulicy.

KLACZ i 2 WAŁACHY karej maści, Kuse, Kacieiane, są do sprzedania w domu pod Nr 482, W. Zejdlera za mierną cenę, widzieć można zawsze w Stajni przy Pompie w pierwszym podwórzu wchodząc od ulicy Miodowej.

*Skład główny wód mineralnych naturalnych w królestwie polskiem.* — Odebrał znaczny transport wód Emskiej, Fachińskiej, Gejlanowskiej, Spaskiej, Selterskiej i razem nowe dziełko Dra Fener de Feneberg, którego treść ma honor tu w krótkości donieść. „Między wszystkimi wodami mineralnymi żadna nie jest tak po całej kuli ziemskiej znana i używana jak woda Selterska, albowiem istniejące w niej pierwiastki są z sobą tak ściśle połączone według pewnych prawideł natury, że tylko takie własności czynią każde ciało lekarstwem. Woda naturalna Selterska używa się na liczne słabości piersiowe, zmniejsza wielką drażliwość żołądka, w suchotach, kaszlach, cierpieniu nerek i chorobach kamieni, nie ma prawie lekarstwa zastąpić ją mogącego. Lecz i dla zdrowego woda ta naturalna jest orzeźwiającym, chłodzącym napojem do każdego wieku i pici z pożytkiem zastósować się dająca. Zwykle się ona miesza z winem i cukrem. Zważsza nie małą sprawia ulgę w czasie upałów ochładzając, orzeźwiając i wzmacniając znużone ciało bez

sprawiania najmniejszej gorączki. Nadewszystko stanowi ona ważny środek ulżający dla osób ciągłym siedzeniem zajętych.” Powyższe dziełko kaźden zszan: wody nabywających, w składzie przejrzeć może. — *M. B. Gordon Wdowa utrzymująca handel Korzenny i Win przy ulicy Długiej.*

Uwadamiam niniejszym każdego komu o tym wiedzieć należy, iż fabryka pod firmą *Bormann et Krug* z dniem 9 Października r. z. ustała, zatem interessa w które Pan Henryk Wilhelm Krug od tego czasu wchodził i wchodzić będzie, staną się na jego własny rachunek i odpowiedzialność. —

*Friedrich Bormann.*

Za Rozkazem JEGO CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI, Polowa Prowjantska Kommissja Oddzielnego Litewskiego Korpusu, obwieszcza niniejszem, iż na dostawę prowiantu dla Korpusów, Oddzielnego Litewskiego i Rezerwowego, Wojsk zostających pod Dowództwem JEGO CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI, tudzież i 1szej Huzarskiej Dywizji od d. 1go Stycznia 1830, do dnia 1go Stycznia 1831 roku, przeznaczone są następnie licytacyjne termina: w Białymstoku i Mińsku (16, 17 i 18) 28, 29 i 30 Września, dobiecie targów (23, 24 i 25 Września) 5, 6 i 7 Października; w Wilnie, Grodnie i Żytomierzu (23, 24 i 25 Września) 5, 6 i 7 Października; dobiecie targów (26, 27 i 30 Września) 8, 9 i 12 Października; w Warszawie (26, 27 i 30 Września) 8, 9 i 12 Października; dobiecie targów (2, 3 i 4) 14, 15 i 16 Października tarażnizszego roku 1829. Targi agitowane będą: w Warszawie w Polowej Prowiantkiej Kommissji, w Białymstoku w Obwodowym Rządzie, a w Wilnie, Grodnie Mińsku i Żytomierzu w tamiecznych Skarbowych Jzbach. Na powyższe termina wzywa się życzących, targować się, aby przybyli z prawnemi kaucjami, na ten raz piątą część przeciwko podradowej summy wynoszącami. Zadatki wydane niezwłocznie zostaną po zawarciu kontraktów, także do 5tej części podradowej summy i za osobną kaucją, z tym dodatkiem, że jeśli pozwolą okoliczności, zadatkowa summa zostanie wydana i do 3ciej części. Plan i kondycje na mocy których będą agitowane targi i dostawy, są już przesłane Skarbowym Jzdom, i w nich publicznie ogłoszone będą; awykazy o potrzebie ilości produktów, natychmiast tamże komunikowane zostaną. Oprócz tego, tenże Plan i kondycje rozestane zostały do każdego Powiatowego Marszałka, wzwyz wspomnio-



nych Gubernji, gdzie każdemu mającemu chęć wchodzić w targi, wolno je przejrzeć. Nadto można każdego czasu przejrzeć takowy Plan i kondycję, w Warszawie w Polowej Prowiantkiej Kommissji. — Prezes Kommissji, 4tej klasy *Skrebiński*. Członek Kommissji, 7mej klasy *Bułatowicz*. Członek Kommissji, 7mej klasy *Kaczkowski*. Sekretarz Kommissji, 8mej klasy *Hutak*.

W dniu 8 b. m. to jest: we Wtorek nad wieczorem idące od Wolskich Rogatek na Nowy Świat zgubiono pudełko papierem niebieskim okleione w którym się znajdował *KAPELUSZ* mały Kobięcy, i robiony Kwiatek róży; kto znalazł tę zgubę, niech się z nią zgłosi do Państwa Werbuszów na Nowy Świat Nr 1258 w domu Panien Marcińkanek na 2m piętrze, a za oddanie, będzie niezawodnie daleko więcej wynagrodzony, jak to wszystko warto, dla tego że zgubiony Kwiatek jest pamiątką interesującą.

Ostrzega się każdego, iżby nikt *REWERSU* od Pawła Puchalskiego Słusarza na papierze prostym nie stepowanym na sumę złp: 400 w r. 1819 przez J. Maciejewskiego wydanego, nie nabywał, gdyż takowy w tymże samym roku zupełnie jest zapłacony; że go dotąd prawemu Właścicielowi nie zwrócił i niezwraca, Rewers przeto rzeczony żadnego waloru niema i mieć nigdy nie będzie. Zarazem zastrzega się, aby nikt na Possessją pod Nr 107 przy ulicy Piwnej sytuowaną, bez woli i wiedzy tak właściciela rzeczony Possessji iako też i Sukcessorów jego, żadnych pożyczek na tenże Dom udzielać nieważył się, wraże bowiem przeciwnym sam sobie winę przypisać. — *Mikołaj Maciejewski* Właściciel Possessji Nr 107.

**MAGAZYN STROJÓW i SUKIEN DAMSKICH** pod firmą Julji z Rzętówskich Sommerfeldt, przeniesiony został z Pałacu Biskupów Krakowskich do domu W. Lesla przy ulicy Miodowej pod Nr 486 Lit: A. gdzie wszelkie roboty Strojów i Sukien przyjmowane będą, wchód do tegoż Magazynu przez bramę.

Niżej podpisany zawiadamia Szanowną Publiczność, że **GOSPODARSTWO** swoje całkiem przeniosł z Hotelu Lipskiego do domu JP. Mikulskiego przy ulicy Bielańskiej pod Nr 467, a to dla większego dogodzenia Szanownej Publiczności, w każdym czasie dostać można Śniadań, Obiadów, i Kolacji; wszelkich potraw tak zimnych iako i gorących, Raków tucznych, Chłodników, Zrazów zwanych Nelsonskich na różny sposób podług życzenia. Wszelkie obsta-

unki przyjmuję i zaraża za świeżość potraw, co-nę najumiarkowaną i rychłą usługę. —

*F. Rembaczewski*

Przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2162 są do przedania 2 **KOCZE** niywane, w dobrym stanie, z których jeden jest całkiem kryty.

**DOM** z ogrodem fruktowym i warzywnym przy ulicy Pięknej Nr 1757, na rogu Mokotowskiej położony, do sprzedania z wolnej ręki. W tymże domu są do nuteńcia każdego czasu **Stancje i Wozownie**.

Jenerał Adjutant Hrabia Stanisław Potocki i Marianna z Górskich iego Małżonka, uwiadamiają, iż na ich imie wszelkie pożyczki tak w gotowych pieniądzech iako też branie na kredyt iakich bądź towarów i przedmiotów przez kogokolwiek, bez ich upoważnienia, za nieważne uznają.

**FLORYNETKA** z perłowej macicy, o 2ch szkielekach, w srebro oprawna, w dniu 12 b. m. w południe w Ogródzie Saskim zgubioną została. Poczciwy znalazca raczy takową oddać do domu Nr 755, przy ulicy Elektoralnej na 1sze piętro od frontu, odbierze należytą nagrodę.

W domu nowym pod Nr 572 i 3, przy ulicy Długiej na przeciwko Arsenatu, są do wynajęcia od Sgo Michała r. b. 1829 następujące **MIESZKANIA** porządne i dogodne, od frontu iako to: 1) Na pierwszym piętrze, siedm Pokoiów z Balkonem, z Kuchnią na dole przy której znajduje się zarazem Jęza dla ludzi, do tego należy także Piwnica, Drwalnia, Góra i Stajnia z Wozownią. 2) Na drugim piętrze, Pokoiów pięć z Kuchnią, Piwnicą, Drwalnią i Górą wspólną. Potrzebujący takowych mieszkań i życzący one nąć, powezną bliższą wiadomość w miejscu u Właściciela powyższego domu, każdego czasu. Kto ma **MIESZKANIE** złożone z 2ch Pokoiów, Kuchni i Piwnicy, w środku Miasta, zostawi adres w Drukarni Kurjera.

**PIESEK** mały, biały z gatunku Szpiców, włos krótki mały, zginął. Kto go odda do Drukarni Kurjera, odbierze nagrodę.

**CHARCIK** Amerykański bez sierści, koloru ciemno brązowego, a na piersiach i łapkach białego, z centkami ciemnymi, zabłąkał się pomiędzy ulicą Piekarską i Podwalem w dniu 4 b. m. około godz: 9 wieczorem. Ktoby go znalazł i oddał pod Nr 1342 przy ulicy Sto Krzyskiej do Właściciela domu, odbierze trzy Ruble nadgrody.

**TEATR.** Jutro *Drama, Nienawisć ludzi i Żal.*